

Historia stadionu Legii: 1926-27

Czwartek, 19 lutego 2009 r. godz. 12:46

Pod koniec listopada 1925 roku, z rozkazu ministra, Legia otrzymała pierwszeństwo do boiska znajdującego się na budowanym stadionie. W tym samym roku, a dokładniej 26 listopada, powstał Wojskowy Klub Sportowy Lechia, który próbował... wygryźć Legię z jej terenów. "Klub ten głosił, iż dąży do skupienia wszystkich wojskowych na terenie warszawskiego garnizonu, zamierzał nawet utworzyć związek wojskowych klubów sportowych. W prasie ukazały się komunikaty, iż Lechia pragnie zorganizować tych wszystkich szeregowych i podoficerów, którzy w koszarach nie mają możliwości uprawiania sportu, podczas gdy Legia zajmuje się tylko wyczynowcami" - pisał w książce "Sportowe sprawy i sprawy" Stanisław Mielech. Zachęcamy do lektury trzeciej części historii naszego stadionu.

Faktem jest, że na początku 1926 roku Legii odebrano administrowanie boiskiem. Pisała o tym "Polska Zbrojna" z 19 stycznia 1926 roku: "Podobno Legia została wydziedziczona, aby Lechia mogła wejść w jej prawa. Lechia jeszcze niczego nie pokazała, a tymczasem Legia zbudowała boiska i korty tenisowe kosztem kilkunastu tysięcy złotych, zdaje się bez pomocy.

Oto jak Lechia prowadzi walkę konkurencyjną z Legią: przybiera podobną nazwę, używa tego samego adresu, telefonu, wyznacza termin swego walnego zebrania w tym samym lokalu i o tej samej godzinie.

Niesmaczna ta walka rozgrywała się o boisko przy ul. Myśliwieckiej. Teren ten, w którego przygotowanie Legia włożyła tyle energii i pracy, który finansowo zniszczył po prostu ten klub, został odebrany Legii bez poważniejszych przyczyn. Nie stało się zapewne bez wpływu osób nieżyczliwych dla Legii".

To samo Mielech opisuje w swojej książce: "Lechia zainstalowała się na stadionie na równych prawach z Legią. Otworzyła tu swój sekretariat, a niektóre jej pociągnięcia (organizowanie zebrań w tym samym lokalu i o tej samej godzinie) wyraźnie wskazywały na próbę siania zamętu i pozbawienia Legii jej praw."

W końcu jednak udało się wywalczyć prawo do stadionu. "Jak donosi Centrosport, boisko DOK nr1* zostało ponownie oddane Legii pod zarząd i administrację. Legia ma powołać specjalny Komitet boiskowy, do którego wejdą przedstawiciele wszystkich stołecznych klubów wojskowych. Na czele komitetu stanął pułkownik Wasserab" - pisała "Polska Zbrojna" z 13 maja 1926 roku.

Po "walkach" o prawo do stadionu, na obiekcie ponownie ruszyły prace. W 1926 roku Legia otrzymała wsparcie z Funduszu Bezrobocia (Wydział Ogrodniczy) w wysokości 52 tysięcy złotych "w formie robocizny bezrobotnych". Niektóre przedsiębiorstwa pomogły klubowi przekazując materiały budowlane. "Prace ruszyły całą parą naprzód, gdy na czele klubu stanął generał dr Roman Górecki, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego" - pisał Mielech.

Wiceprezes klubu, Zygmunt Wasserab o latach 1926/27 mówił następująco: "(...) Legia posiadała już wówczas jedno piłkarskie boisko meczowe i jedno treningowe oraz dwa korty ziemne wybudowane za pożyczone prywatnie pieniądze. Zarząd starał się podnieść poziom naszych zawodników, ale za swe zadanie numer jeden uważał zawsze dokończenie budowy stadionu, a zwłaszcza dużych, krytych trybun przy wielkim boisku. Dopiero bowiem posiadanie takich trybun dałoby klubowi trwałe podstawy egzystencji materialnej. Z trzech rzeczy koniecznych do urzeczywistnienia naszych marzeń mieliśmy tylko teraz z mniej lub bardziej posuniętymi pracami ziemnymi, brakowało nam natomiast planów samych trybun i... pieniędzy (...)"

Za postęp prac w sprawie budowy stadionu, chwalił Legię tygodnik "Stadion". "Żaden chyba klub w Polsce nie poczynił w bieżącym roku takich postępów jak WKS Legia. Założono dwie nowe sekcje, przebudowano boisko, wystawiono trybuny, posunięto znacznie naprzód prace nad reprezentacyjnym Stadionem Wojskowym, wybudowano szereg kortów, odnowiono i przebudowano pawilony piłkarskie i tenisowe" - pisano na jego łamach.

Korty tenisowe (10), o których pisał "Stadion" zostały otwarte pod koniec czerwca przez generała Góreckiego.

Za tydzień, w kolejnej części historii, przeczytacie natomiast m.in. o pierwszym otwartym w stolicy basenie przy ulicy Czerniakowskiej oraz planach trybuny Krytej.

CDN

P.S. Jeśli macie w swoich zbiorach stare zdjęcia stadionu Legii - wyślijcie je na adres redakcji, a bardzo chętnie wykorzystamy je przy kolejnych częściach historii stadionu Legii.

* - Dowództwo Okręgu Korpusu Nr 1

Historia stadionu Legii: 1924-1925

Historia stadionu Legii: 1917-1922